

"List do Efezjan" Katolicki Komentarz do Pisma Świętego

Peter S. Williamson. Wydawnictwo "W drodze", Poznań 2022

Posłany do głoszenia tajemniczego planu Boga Ef 3,1-13

Wszyscy znamy chyba sytuację, że zaczynamy coś mówić, po czym zauważamy, iż musimy się cofnąć, żeby podać ogólne informacje, których słuchacz może jeszcze nie znać.

Następna część Listu do Efezjan podaje informacje o planie Bożym oraz apostołstwie Pawła, o których być może pierwotnie nie zamierzał wspominać.

Pisząc z Rzymu na początku lat sześćdziesiątych, Paweł mógł sobie uświadomić, że od czasu jego poprzedniej wizyty Kościoła Efezu i otaczającego to miasto regionu przyjęły wielu nowych wiernych i teraz musi on odnieść się do pytań, które zapewne mogły się rodzić w umysłach świeżo nawróconych chrześcijan, będących wcześniej poganami.

Czemu Paweł jest w więzieniu i jaka dokładnie jest jego rola w tej nowej, inkluzywnej formie judaizmu (bo tak mogli oni pojmować chrześcijaństwo)? Dlaczego dawniejsi pogańscy poeci i nauczyciele nie znali tego nauczania?

W obecnej dygresji (3,1-13) Paweł wyjaśnia, że:

- (1) jego uwięzienie przynosi w rzeczywistości korzyść jego czytelnikom pogańskiego pochodzenia
- (2) jego orędzie dotyczy tajemniczego planu Boga, który Bóg teraz objawił, a ogłoszenie go światu powierzył Pawłowi i innym osobom
- (3) inne istoty duchowe poznały ten plan jedynie za pośrednictwem Kościoła
- (4) ten łańcuch wydarzeń jest wypełnieniem wiecznego zamysłu Boga.

Przedstawienie Pawła i jego posługi (Ef 3,1-3)

NT: Flp 1,12-14; Kol 4,18

KKK: Ojciec objawia tajemnicę, wysyłając Chrystusa, 50

[3,1] Dlatego ja, Paweł, więzień Chrystusa Jezusa dla was, pogan ...

Paweł zaczyna od słowa Dłatego, odwołując się do tego, co właśnie napisał w 2,11-22 o wspaniałych rzeczach, które Bóg uczynił dla pogan, po czym kontynuuje: **Ja, Paweł ...**

Nagle zauważa, że jego czytelnicy mogą nie rozumieć, dlaczego **jego** uwięzienie jest ze względu na **nich**, więc przerywa myśl, żeby to wyjaśnić.

Kiedy nazywa siebie „więźniem Chrystusa Jezusa”¹, jego celem jest skłonienie nas do refleksji.

Oczywisty sens jest naturalnie taki, że Paweł jest więźniem dla Chrystusa, ponieważ głosi Ewangelię o Chrystusie.

Jednak w wyrażeniu tym ukryty jest też inny sens: Paweł **należy** do Mesjasza Jezusa.

Gdzie indziej Paweł mówi o sobie jako o słudze Chrystusa (Rz 1,1; Ga 1,10) i wypowiada się ciepło o tym, że został przez Niego zdobyty (Flp 3,12; 2 Kor 2,14).

Paweł opisuje siebie jako więźnia „dla was pogan”. Potwierdza to, że większość czytelników Pawła musi być poganami, ale rodzi też pytanie, jak Paweł może być więźniem na ich rzecz, zwłaszcza że list miało usłyszeć wielu ludzi, którzy nie znali go osobiście.

[3,2] bo przecież słyszeliście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was

Paweł zakłada, że owi ludzie słyszeli o udzieleniu mu (**oikonomia** oznacza zarządzanie lub administrowanie) łaski Bożej².

„Udzielenie” jest trafnym przekładem, gdyż Paweł odnosi się do czegoś, co nie jest jego własnością, lecz zostało mu powierzone, mianowicie łaski Bożej.

Paweł mówi dalej, że została mu ona **dana dla was**.

[3,3] że mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica, jaką pokrótce przedtem opisałem.

Czym jest ta łaska, którą Paweł otrzymał nie dla siebie, lecz dla chrześcijan wywodzących się z pogaństwa?

Jest to, jak mówi Paweł, **tajemnica ... oznajmiona mu przez objawienie**.

¹ Umieszczenie słowa „Jezus” w nawiasie w wydaniu NAB wskazuje, że w niektórych greckich rękopisach go brakuje.

² W obecnym komentarzu korzystamy z tłumaczenia Biblii Tysiąclecia. Autor, idąc za NAB, tłumaczy **oikonomia** przez urząd apostołski związany z „zarządzeniem”, „administrowaniem”: „słyszeliście o moim zarządzaniu łaską Bożą, które dane mi zostało ze względu na was”. NRS, NJB, Biblia Tysiąclecia i wielu starszych komentatorów w zgodzie z Ef 1,10 i 3,9 odnoszą **oikonomia** nie tyle do funkcji Pawła, ile do aktu, w którym Bóg udzielił mu łaski objawienia swego planu – przyp. red. nauk.

„Tajemnica” (**mysterion**) odnosi się do czegoś, co jest sekretem, zwłaszcza religijnym.

Kiedy Paweł używa terminu „tajemnica” (21 razy we wszystkich jego listach, z czego sześć tylko w Liście do Efezjan), to mówi o ukrytym wcześniej Bożym planie zbawienia, który teraz został objawiony przez przyjście Chrystusa oraz Ewangelię (1,9; 1 Kor 2,1; Kol 1,26-27).

Paweł mówi, że pokrótce przedtem opisał tę sprawę. Wydaje się, że Paweł odnosi się tu do tego, co przed chwilą przeczytaliśmy w pierwszym i drugim rozdziale Listu do Efezjan, gdzie rzeczywiście mówi o Bożym planie, który teraz został objawiony³.

Tajemnica Chrystusa została teraz objawiona (Ef 3,4-6)

NT: Rz 16,25; Ga 3,27-29; Kol 1,25-27

KKK: Tradycja apostołowa, 75-76; nowy Lud Boży, nieopierający się pochodzeniu cielesnym, 781-782

Lekcjonarz: 3,2-3a.5-6: uroczystość Objawienia Pańskiego

[3,4-5] Dlatego, czytając [te słowa], możecie się przekonać o moim zrozumieniu tajemnicy Chrystusa. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom.

Paweł wyraża ufność, że rzeczy, które napisał w dwóch pierwszych rozdziałach Listu do Efezjan, wywrą wrażenie na jego czytelnikach dzięki jego zrozumieniu planu Bożego.

Mówi teraz o tym planie jako o tajemnicy Chrystusa, zapowiadającej jej treść: dotyczy ona Mesjasza. Dalej zaś stwierdza, iż tajemnica ta nie była oznajmiona w poprzednich pokoleniach rodzaju ludzkiego.

Dla starożytnego świata z jego czią dla przeszłości jednym z najsilniejszych argumentów przemawiających przeciw chrześcijaństwu był ten, że była to **nowa** religia.

³ Tekst grecki mówi tylko: „opisałem pokrótce”; NAB i niektóre inne przekłady interpretują to sformułowanie, dodając słowo „wcześniej”. Inne tłumaczenia interpretują je podobnie jak ja: „jak opisałem wyżej w kilku słowach” (NRSV). [W Biblii Paulistów: „o której wcześniej pokrótce wam pisałem” – przyp. tłum.]

Czytelnicy Pawła będący z pochodzenia poganami mogli się zastanawiać, dlaczego o Chrystusie nie wiedzieli wielcy greccy i rzymscy filozofowie i poeci ani wyrocnie bogów (takie jak wyrocnie Apollona w Delfach)⁴.

Tło biblijne: Prorocy nowotestamentowi

W kazaniu wygłoszonym w dniu Pięćdziesiątnicy apostoł Piotr objaśnił, co przydarzyło się uczniom w Sali na górze, cytując proroka Joela: „**W ostatnich dniach – mówi Bóg – wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy – sny**” (Dz 2,17; cyt. z Jl 2,28).

Spontaniczne uwielbienie Boga w rozmaitych językach w dniu Pięćdziesiątnicy było mową natchnioną przez Pana, rodzajem proroctwa oraz znakiem, że rozpoczęła się epoka mesjańska i przybliżył się koniec historii. W 1 Kor 12-14 Paweł odróżnia języki od proroctwa; ponadto szerokie rozpowszechnienie daru proroctwa w pierwotnym Kościele potwierdza wiele innych tekstów biblijnych i pism wczesnochrześcijańskich.

Proroctwo nowotestamentowe nie koncentrowało się na przepowiadaniu przyszłości czy krytykowaniu niesprawiedliwości społecznych. Paweł wyjaśnia jego funkcję w 1 Kor 14,3-4: „**Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze (...) buduje Kościół**”. Prorocy nowotestamentowi rozumieją tajemnice, otrzymują objawienia, objawiają tajemnice serc i umacniają wspólnotę przez pełne natchnienia zachęty i uwielbienie (Łk 1,67-79; Dz 15,32; 1 Kor 13,2; 14,12-32).

Niektórzy spośród wielu prorokujących (Rz 12,6; 1 Kor 14,5.24.31) zaczęli być nazywani „prorokami” i rozpoczęli pełnienie posługi uznawanej w Kościele. Dzieje Apostolskie wspominają o kilku prorokach (13,1; 15,32) i opisują dwa epizody z działalności prorockiej proroka Agabosa (11,27-29; 21,10-14).

Apokalipsa, jedyna księga prorocka w Nowym Testamencie (22,18-19), zawiera liczne odwołania do proroków chrześcijańskich oprócz jej autora (10,7; 16,6; 18,20).

Prorocy chrześcijańscy zajmowali w Kościele pierwotnym pozycję nacechowaną szacunkiem i autorytetem, którą przewyższała jedynie pozycja apostołów (1 Kor 12,28).

Nowy Testament ostrzega przed fałszywymi prorokami (Mt 24,11.24; 1 J 4,1; Ap 2,20) i naucza, że proroctwa należy rozeznawać (1 Kor 14,29; 1 Tes 5,19-22), a proroków oceniać po ich owocach (Mt 7,15-23).

Zob. refleksję na temat 4,11-12 w odniesieniu do proroków w dzisiejszym Kościele.

⁴ Późniejsza refleksja chrześcijańska odnalazła zapowiedzi Ewangelii i „ziarna Słowa” (semina Verbi) w pismach starożytnych poetów i filozofów oraz wyrocniach delfickich.

Paweł wyjaśnia, że tajemnica ta dopiero teraz została objawiona przez Boga świętym Jego apostołom i prorokom.

Uznaje się członkiem tej grupy, skoro już wcześniej przedstawił siebie jako apostoła (1,1).

Współczesnym czytelnikom Paweł mógłby się wydawać pyszny lub bezczelny, wypowiadając o sobie jako świętym, jakby mówił o swojej moralnej doskonałości; ale Paweł uważa wszystkich członków Kościoła za świętych, gdyż „świętość” oznacza bycie w bliskiej relacji z Bogiem, należenie do Niego.

Jest tak w wypadku całego ludu chrześcijańskiego (1,1.15; 2,19), a zwłaszcza prawdziwych sług Boga, apostołów i proroków.

Uwaga ta odnosi się nie do proroków Starego Testamentu, ponieważ tajemnica nie była w pełni objawiona w przeszłości, lecz do proroków w Kościele.

Tajemnica została teraz objawiona przez Ducha, który udziela zrozumienia rzeczy Bożych (J 16,13; 1 Kor 2,9-16).

Duch powierzył apostołom i prorokom zrozumienie śmierci i zmartwychwstania Jezusa oraz ich znaczenie, które dla kościoła ma charakter fundamentu (2,20) i autorytetu⁵.

[3,6] to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię.

Teraz Paweł zdradza nam treść wspomnianej tajemnicy:

poganie zostali objęci wszystkimi obietnicami Bożymi dla Izraela.

Aby podkreślić, że poganie zostali włączeni na równej stopie, Paweł opisuje to na trzy różne sposoby.

W języku greckim nacisk jest jeszcze bardziej uderzający, gdyż wszystkie te trzy słowa (Tłumaczone tutaj jako **współdziedzice**, **współczłonkowie** oraz **współuczestnicy**) zaczynają się od form tego samego przedrostka, syn- , co oznacza „razem z” lub „współ – „⁶.

Chrześcijanie wywodzący się z pogaństwa są teraz razem z potomkami Abrahama „współdziedzicami” dziedzictwa, które Bóg obiecał Izraelowi (zob. 1,13-14).

⁵ Jakkolwiek Paweł zwykle podkreśla autorytet apostołowski, to zarówno tutaj, jak i w 2,20 dołącza proroków do apostołów jako upragnionych głosicieli objawienia Bożego. Te dwie posługi nowotestamentowe są wymienione razem także w 4,11; 1 Kor 12,28-29; oraz Ap 18,20.

⁶ Polska Biblia Tysiąclecia, w odróżnieniu od przekładu angielskiego, również oddaje ten szczegół – przyp. tłum.

Ponadto mają stać się członkami tego samego Ciała, Ciała Chrystusa.

Więcej nawet – są współuczestnikami obietnicy, Odnosi się to do obietnic złożonych przez Boga Abrahamowi w Rdz 12.

Poganie stają się uczestnikami tego błogosławieństwa na dwa sposoby: **w Chrystusie Jezusie i przez Ewangelię.**

Mają w nim udział przez zjednoczenie z Mesjaszem Jezusem jako członki Jego Ciała. Ich włączenie w Chrystusa nastąpiło dzięki uwierzeniu w orędzie Ewangelii (1,13).

Słowa „obietnica” i „obietnice” są używane w całym Nowym Testamencie na określenie wszelkich darów „dziedzictwa” – których udzielenie potomkom Abrahama zapowiedział Bóg.

Teraz dziedzictwo to jest rozumiane na wyższym poziomie i obejmuje Ducha Świętego oraz życie wieczne.

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Ef 3,4-6)

Przyjęcie pogan.

Chrześcijanom XXI wieku, z których większość pochodzi spośród pogan, trudno jest pojąć wagę tej „tajemnicy”.

Stwierdzenie, że poganie mogą należeć do ludu Bożego, wydaje się nam wczorajszą wiadomością.

Jednak przez dziewiętnaście stuleci dzielących epokę Abrahama od czasu, w których żył Chrystus, dziedzicem Bożych obietnic był tylko naród żydowski i obietnice te wyróżniały go spośród wszystkich innych narodów na ziemi (Pwt 7,6-7: „ **Ty bowiem jesteś narodem poświęconym Panu, Bogu twojemu. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, byś spośród wszystkich narodów, które są na powierzchni ziemi, był ludem będącym Jego szczególną własnością. Pan wybrał was i znalazł upodobanie w was nie dlatego, że liczebnie przewyższacie wszystkie narody, gdyż ze wszystkich narodów jesteście najmniejszym,,).**

Można by pomyśleć, że ze strony Pawła jest to po prostu żydowski szowinizm, ale sąd taki byłby błędny.

Również sam Jezus, kiedy kobieta kananejska poprosiła Go o uwolnienie jej córki od demona, potwierdził, że poganie nie mają takich samych praw do opieki Bożej, która została obiecana dzieciom Izraela (Mt 15,22-28).

Jednak począwszy od śmierci i zmartwychwstania Jezusa oraz obdarowania Duchem, nastąpiła nowa era, w której do udziału w błogosławieństwach, obiecanych poprzednio tylko jednemu, konkretnemu narodowi, zaproszone zostały wszystkie narody ziemi.

Oto „**tajemnica**”, tajemnica planu Bożego, która teraz została objawiona.

Bóg zawsze miłował wszystkie narody świata i troszczył się o nie (

Jon 4,10-11: „**Rzekł Pan: Tobie żal krzewu, którego nie uprawiałeś i nie wyhodowałeś, który w nocy wyrósł i w nocy zginął. (11) A czyż Ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie odróżniają swej prawej ręki od lewej, a nadto mnóstwo zwierząt?**”;

Dz 14,16-17: „**Pozwolił On w dawnych czasach, że każdy naród chodził własnymi drogami, (17) ale nie przestawał dawać o sobie świadectwa czyniąc dobrze. Zsyłał wam deszcz z nieba i urodzajne lata, karmił was i radością napelniał wasze serca.**”), i od początku zamierzał błogosławić wszystkim narodom przez Abrahama i jego potomków (Rdz 12,3; 18,18; Ga 3,8-9).

Chociaż prorocy wielokrotnie mówili o przyszłych błogosławieństwach, jakie Bóg udzieli narodom (np.

Iz 49,6: „**A mówił: To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi.**”

66,18-20: „**A Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać wszystkie narody i języki; przyjdą i ujrzą moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarszisz, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały mojej sławy ani nie widziały mojej chwały. Oni ogłoszą chwałę moją wśród narodów. Z wszelkich narodów przyprowadzą jako dar dla Pana wszystkich waszych braci - na koniach, na wozach, w lektykach, na mulach i na dromaderach - na moją świętą górę w Jeruzalem - mówi Pan - podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę z pokarmów w czystych naczyni**”),

Izrael nigdy nie wyobrażał sobie, jakby miało to za sobą pociągnąć uczynienie pogan „współdziedzicami” i „współuczestnikami obietnicy” przez włączenie ich w to samo Ciało.

Izrael został wybrany, podobnie jak my, chrześcijanie,

jesteśmy teraz wybrani, do zanoszenia błogosławieństwa Bożego innym.

Chrześcijanie czynią to, głosząc Ewangelię.

Żywa tradycja: Objawienie Pańskie dla narodów

Ten tekst z Listu do Efezjan (3,2-3.5-6) pojawia się co roku jako drugie czytanie w uroczystość Objawienia Pańskiego, kiedy obchodzimy objawienie Chrystusa poganom, to znaczy narodom (to samo greckie słowo **ethne** można tłumaczyć zarówno jako „poganie”, jak i jako „narody”). Następuje ono po czytaniu zawierającym proroctwo z Iz 60,1-6, w którym Bóg mówi do Jerozolimy: „Pójdą narody do twojego światła” – odnosząc się do światła chwały Bożej, które będzie z Izraela oświetlać narody. Proroctwo to wypełniło się w przyjściu Chrystusa, w którym chwała Boża w pełni się objawiła (J 1,14; 2 Kor 3,18; 4,6). Czytanie z Ewangelii w uroczystość Objawienia pańskiego zawiera opowieść o trzech Mędrcach (Mt 2,1-12), pierwszych poganach, którzy przybyli oddać cześć Chrystusowi, wypełniając proroctwo Iz 60,5-6 i zapowiadając wszystkim pogan, jacy później zostaną przyłączeni do Boga i Jego narodu.

Podstawa nauczania Kościoła.

Nauka katolicka opiera się na świadectwie apostołów mówiącym o tym, co Chrystus uczynił i czego nauczał, i co objawił im Duch Święty po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, łącznie z pojmowaniem w świetle Jego osoby Starego Testamentu (**Dei Verbum**, 8-9).

Nauczanie apostołów zostało nam przekazane w Piśmie Świętym i Tradycji, które razem „stanowią jeden święty depozyt słowa bożego powierzony Kościołowi” (**Dei Verbum**, 10), autorytatywnie interpretowany przez następców apostołów: papieża i biskupów.